

Spadek z pierwszej do trzeciej "10"

Data publikacji: 28.11.2021 18:35

Wiele wskazywało na to, że Piotr Żyła (na zdj.) zostanie najwyżej sklasyfikowanym Polakiem w niedzielnym konkursie indywidualnym Pucharu Świata w Ruce. Tak się jednak nie stało.



Piotr Żyła skoczył 140 metrów i był dziewiąty na półmetku zmagania. Jednak wiślaninowi nie powiodła się druga próba, uzyskując w rundzie finałowej 112 m i konkurs ukończył na 27. pozycji. Nieco wyżej spośród polskich skoczków został sklasyfikowany Jakub Wolny, który był 23.

Z premierowego zwycięstwa w Pucharze Świata ratował się Anze Lanisek ze Słowenii, a liderem klasyfikacji generalnej pozostaje reprezentant naszych zachodnich sąsiadów, Karl Geiger. Następne konkursy PŚ odbędą się w Wiśle (4-5.12).

- Dzisiaj Ruka pokazała swoje nieprzyjemne oblicze - konkurs był chwilami szalony - przyznał Adam Małysz. **- W naszej ekipie pojawiają się pojedyncze dobre skoki, ale brakuje jeszcze stabilizacji. W niektórych przypadkach nie pomagał też wiatr. Jest więc nad czym pracować** - dodał dyrektor koordynator PZN ds. skoków narciarskich i kombinacji norweskiej.